

Zwierzęta morskie gromadzą się nieopodal Kalifornii

2 grudnia 2013

Biolodzy morscy z Kalifornii są bardzo zaskoczeni tym, co dzieje się u jej wybrzeży. Przybywają tam wielkie ilości zwierząt morskich. Pojawiają się humbaki i lwy morskie. Jest ich znacznie więcej niż zwykle. Wszyscy badacze zgodnie nazywają to bardzo dziwnym zjawiskiem.

W zatoce Monterey wszystko zaczęło się od sardynek i anchois, których ławice rozciągały się na wiele kilometrów. Potem pojawiły się lwy morskie, które nagle zaczęły występować tysiącami. Następnie w szyku litery V przylatywały kolejne stada pelikanów. Gdy jednak przypłynęło ponad 200 humbaków zszokowało to nawet miejscowych. W pewnym momencie do zwierząt dołączyło też 19 orek. Ich łupem padały lwy morskie stanowiące ich przysmak.

Wszystko to wygląda bardzo pozytywnie, bo mnogość życia w oceanie to powód do zadowolenia, ale skala kumulacji gatunków zaczyna niepokoić. Pojawia się pytanie, co takiego dzieje się na otwartym oceanie, co skłania te stworzenia do tak tłumnej migracji. Nikt nie wie, co takiego wyjątkowego pojawiło się tam, że tak wiele gatunków gromadzi się przy brzegach Kalifornii. Eksperci spekulują, że wpływ na to mogły mieć warunki pogodowe, a zwłaszcza łagodna jesień.

Nie wiadomo, co powoduje te nietypowe migracje zwierząt, ale ponieważ dzieje się to na Pacyfiku to głównym podejrzanym może być skażenie oceanu w wyniku katastrofy w Fukushima. Zwierzęta mogą po prostu uciekać, aby zminimalizować czynników negatywnie oddziałujących na ich zdrowie.

Na podstawie: deccanherald.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)